Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennik, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. [illegible] transferdziale kor. 10. Za dwurazowe wysyłki dziennik DOPŁACA się [illegible] Zmiana adresu: 40 hal.

Cena 4 halerze.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południowy 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco na Administracyę „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów zwraca się nie [illegible] Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 180

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 2. Od miejsca wiersza drobnego pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 35 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi [illegible] 00 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmana, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, R. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schlerl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. B. Can, w Brunszwiku J. Lampnik, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 89. **Kraków, poniedziałek 25 lutego 1907 r.** **ROK XV**

Listy lwowskie.

Ciekawy obraz przedstawia teraz sala sejmowa. Posiedzenia zaczynają się bardzo późno, kończą się za to nader wcześnie... i to przy pustych prawie ławach poselskich. Szczególnie miejsca partyi konserwatywnej są po największej części nieobsadzone. Punkt ciężkości przeniósł się z sali sejmowej do kuloarów i biura marszałkowskiego. Niefortunny projekt Wydziału krajowego w sprawie zmiany reformy wyborczej posłów sejmowych, walka, jaką w skutek tego zapowiedzieli marszałkowi posłowie Piniński i Kozłowski o wiele więcej zajmuje umysły, niż rozprawy w Izbie, którym jednak nie brak wesołości, dzięki humorystycznym występom Stapińskiego.

Ponadto i wybory majowe do parlamentu nie usposabiają posłów zbyt wesoło. Stronnictwo rządzące dotychczas w kraju prawie absolutnie, widzi aż nazbyt dobrze, że czasy jego panowania minęły bezpowrotnie bo, jakkolwiek nie wiadomo, kto odniesie zwycięstwo, pewnem jest to jedno, że konserwatyści poniosą największą klęskę.

To też jesteśmy już w pełni walk przedwyborczych. Kandydatów do przyszłego parlamentu więcej, niż grzybów w lesie. Sam Lwów, jakkolwiek rozporządza tylko 7 mandatami, posiada już przeszło 30 zgłoszonych kandydatów, a ilu to wypłynie jeszcze w ostatniej chwili? W I okręgu, o którego zastępstwo ma ubiegać się minister Dzieduszycki, walki poważnej nie będzie, lecz w innych kampania wyborcza zapowiada się nader gorąca, tembardziej, że żydzi żądają dla siebie aż dwóch mandatów.

Wypuszczeni wczoraj z aresztu śledczego studenci rusey, święcą teraz tryumfy za swe hajdamackie spustoszenia. Towarzystwa ruskie obnoszą swych „bohaterów" na rękach. A ci z dumą opowiadają, na jakie cierpienia byli wystawieni w lackich kazamatach. Dzisiejsze „Słowo polskie" podaje interesujące szczegóły o pobycie tych hajdamaków w więzieniu i o rozrywkach jakimi przyszła inteligencya ruska skracała sobie czas w tym nowo utworzonym „ruskim uniwersytecie". Jeżeli to prawda, co „Słowo polskie" podaje, to Niemcy istotnie mogą być dumni z tych „Tyrolczyków Wschodu", czy jednak Tyrolczycy nie poproszą wówczas o zmianę nazwy swego kraju, to więcej, niż pewne.

Zbrodniczy napad ruskich hajdamaków o tyle może być dla nas użytecznym, że przekona wreszcie czynniki kierujące, że wszelkie „ustępstwa" na korzyść Rusinów ze stratą Polaków wywołują tylko nowe, wprost niemożliwe żądania z ich strony. Może więc wreszcie zakończy się u nas okres polityki platonicznej a zacznie się okres polityki realnej?

Chyba, że damy za wygraną i stosownie do życzeń naszych „najserdeczniejszych", przeniesiemy się na drugi brzeg Sanu.

Na zakończenie podam wam prawdopodobne zmiany na wyższych stanowiskach w krajowej Dyrekcyi skarbu. Wiadomość o tem mam od jednego dygnitarza, który zaręczył mi za autentyczność.

Otóż radca dworu Zubrzycki przechodzi w kwietniu w stan spoczynku. Radca dw. Iritsch zostanie przeniesiony do Wiednia z tytułem szefa sekcyi, zaś nadradca skarbowy Prokopowicz zostanie mianowany radcą dworu i kierownikiem Dyrekcyi skarbu. Jeżeli zaś ministerstwo br. Becka przetrwa szczęśliwie pierwsze miesiące obrad parlamentarnych, zostanie p. Prokopowicz rzeczywistym wiceprezydentem. Pan Dembowski, który był zrazu upatrzony na to stanowisko otrzyma podobno posadę po wiceprezydenci kraj. Rady szkolnej Płażku, który miał już wnieść prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku.

—ooo0ooo—

Ruch przedwyborczy.

Socjaliści rusey.

W dniach 17 i 18 b. m. obradowała we Lwowie ukraińska socjalno-demokratyczna partja.

Konferencja zajmowała się sprawą kandydatur i ogłosiła Semena Wityka kandydatem na posła z okręgu wiejskiego Drohobycz-Turka-Baligród, Jacka Ostapczuka kandydatem z okręgu Sokal-Brody-Łopatyn, na zastępcę zaś Juliana Baczyńskiego, nadto tegoż Ostapczuka jeszcze kandydatem w okręgu Tarnopol-Zbaraż.

Konferencja uznała prawo stawiania ruskich kandydatur i w miastach i w myśli tego postawiła kandydaturę Romana Jarosiewicza w okręgu miejskim Buczacz-Śniatyn-Zaleszczyki. Socjaliści ruscy zamierzają nadto ubiegać się o mandaty w wiejskich okręgach, stanisławowskim, nadwórniańsko-delatyńskim i przemyskim. Kandydatur tych jednak nie załatwiła konferencja definitywnie, pozostawiając ostateczne ich załatwienie egzekutywie partji.

Organem naczelnym partji ogłosiła konferencja tygodnik „Zemla i Wola", który w tym celu przeniesiono z Czerniowiec do Lwowa. Dotychczasowy organ „Wola" uchwalono zamienić na miesięcznik „dla teorytycznych i więcej zasadniczych spraw".

Równocześnie wydał komitet wykonawczy partji odezwę wyborczą, w której jako hasło wyborcze ogłasza znane socjalistyczne postulaty, jak ochrona pracy, zabezpieczenie na starość i na wypadek niezdolności do pracy, zaprowadzenie tylko jednego progresywnego od dochodów podatku, wolność koalicji, zgromadzeń, prasy, podniesienia przemysłu i t. d.

Zgromadzenie w Baczkowie. Dnia 23 bm. odbyło się w Baczkowie zgromadzenie P. C. L. w sali urzędu gminnego. Po zagajeniu przez organizatora powiatu bocheńskiego p. Marszalskiego wybrano do prezydyum włościan Piotra Chmurę, J. Porębskiego i sekretarzem Puzię Franciszka. O położeniu politycznem referował p. Janoszek z Podlęża, przedstawiając niesłuszność skarg urzędników na liche położenie materyalne. O włościan nie dbali (?) ci posłowie, którzy podwyższenie pensyj urzędnikom proponowali. A wiele jeszcze trzeba zmienić ustaw, wiele pracować, by poprawić byt włościan.

Mówca wspomniał o skutkach roboty żydowsko-socjalistycznej we Francyi i ostrzegał przed socyalistami.

Program P. C. L. wyjaśnił p. Marszalski, zachęcając włościan, by stanęli karnie pod jego sztandarami. P. Puzia omówił reformę wyborczą do parlamentu, wyjaśniając korzyści, jakie może przynieść ona ludowi.

Po przemówieniu p. Majty i p. Przybysia, nauczyciela, który omawiał stosunek władz do nauczycielstwa i szkolnictwa, krytykując zaniedbanie sfer rządzących na tem polu, zamknię to zgromadzenie.

Kronika

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

— **Prognoza**: Zmienne silniejsze lub słabsze wiatry, stosunki blisko punktu marznięcia i równomiernie trwająca.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś w poniedziałek Zygfryda błogosławionego wyznawcy i Wiktora męczennika; we wtorek Aleksandra błogosławionego wyzn. i Małgorzaty.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczął się o godzinie 6 min. 34; zachód przypada na godz. 5 min. 12; długość dnia godzin 10 min. 38.

— Adres do Orzeszkowej, komitet jubileuszowy Elizie Orzeszkowej na czele arkuszy z podpisami, złożonych w pięknej skrzyni, wykonanej artystycznie przez p, Jana Budowskiego po uroczystościach obchodowych, do Grodna prześle.

Dostojna Jubilatko!

Czterdzieści lat upłynęło od chwili, w której ujęłaś za pióro, by służyć naszemu społeczeństwu, potrzebującemu przewodnika o by-

strej oryentacyi intellektualnej, gorącem a tajonem uczuciu, mocnej a niezmożonej niczem woli. — Ujęłaś za pióro w chwili, w której szerzył się ucisk w każdej dziedzinie życia narodowego, a mając duszę silną i nieugiętą, nie straciłaś nigdy wiary w jaśniejszą przyszłość. Za jej zadatek uważałaś poprawę nas samych, a więc zajęcie się ludem, o którym tylekroć zapominano, reformę wychowania zwłaszcza kobiet, którym odtąd miano wpajać poczucie obowiązku, pogardę błyskotek, poszanowanie dla pracy choćby najcięższej. Uczyłaś wreszcie ograniczenia jednostronnych upodobań i zachcianek, pozbycia się egoizmu i wyłączności klasowej, ogarniania miłością czynną i skuteczną wszystkich warstw narodu. A w tej pracy twórczej, w której chodziło Ci zawsze o apostołowanie szczytnych haseł wewnętrznego odrodzenia, nie dałaś się nigdy porwać stronniczą namiętnością, nie stosowałaś do naszego organizmu teoryi obcych a przeciwnych i wrogich duchowi narodowemu, który przyszłość swą widzi w rozumnem i na gruncie własnym opartym postępie. I wtedy wyniosłaś się na takie wyżyny sztuki, na których poezya sprzęgła się nierozerwalnie z rzeczywistością, kolizje dramatyczne z potęgą epiczną, miłość swoich i swo jej ziemi z przedmiotowością artysty. Nie miałaś litości tylko dla tych, którzy poza egoizmem indywidualnym nie widzą nic, którzy stracili związek nie tylko z przeszłością, ale i z duchem i nastrojem ogromnej większości narodu.

Swą działalnością usunęłaś wiele złego w duszy społeczeństwa, które psuło się i psuje w niewoli, wzmocniłaś poczucie jedności, podniosłaś świadomość obowiązku i ofiary, której naj wyższym wyrazem Chrystus. Utrzymałaś w epoce rosnących przeciwieństw społecznych i narodowych, które rozdzielają nawet związanych ślubem Jagiełłowym i unią Zugmuntową, dążność do porozumienia, zgody, miłości, za co naród od Warty do Dźwiny składa Ci hołd w formie tysięcy podpisów, w formie składki na strażnicę oświaty narodowej, która łagodzi instynkta, wyrównywa przeciwieństwa, powołuje do pracy nad przyszłością coraz większe zastępy umiłowanego Ci ludu. Dodajemy wresz cie życzenie, byś własnymi oczyma oglądnąć mogła dzień zupełnej wolności w tej pracy nad odrodzeniem i brylantowe z literaturą obchodziła gody!

Komisya sanitarna odbyła w sobotę pod prze wodnictwem p. Wiceprezydenta Chylińskiego posiedzenie, na którem fizyk miejski przedłożył sprawozdanie o śmiertelności i o przebiegu chorób nagminnych w r. 1906. Sprawozdanie wykazuje, iż w roku 1906 na 1000 mieszkańców zmarło 17'3, w porównaniu z r. 1905 mniej o 1'6. Ogółem zmarło 1754. Z chorób zakaźnych pojawiała się częściej szkarlatyna i odra. Śmiertelność w tych chorobach była stosunkowo mała. Na 316 wypadków szkarlatyny 20 zakończyło się śmiercią, zaś na 459 wyp. odry51. Na tyfus brzusz. zachorowało 53, z tego zm. 15; na dyfteryę zachorowało 123, zmarło 15, na koklusz zachorowało 128, zmarł 1. 11 wypadków zapalenia nagminnego opon mózgowo-rdzeniowych było 19, z tych 7 zakończyło się śmiercią. Czerwonki nie było ani jednego wypadku.

Nad sprawozdaniem fizyka rozwinęła się dyskusja, po której oświadczyła się Komis. za tem, aby biuro sanit. miejsk. ogłaszało w Przeglądzie lekarskim tygodniowe sprawozdania o przebiegu chorób zakaźnych.

Następnie przedłożył lekarz miejski dr. Schaitter wypracowany przez siebie projekt instrukcyi dla postępowania ze zwłokami w mieście Krakowie. Po krótkiej dyskusyi ogólnej odesłano projekt do subkomitetu, który przedstawi swoje wnioski na najbliższem posiedzeniu komisyi sanitarnej. Do podkomitetu wybrano pp. fizyka dra Bielańskiego, prof. dra Łazarskiego, Dyrektora Magistratu p. Grodzińskiego i referenta dra Schaittra. Posiedzenie podkomitetu odbędzie się w sobotę.

— **Z teatru miejskiego.** W poniedziałek dnia 25 b. m. kasa zamówień dzienna teatru nie była czynną od rana wszystkie bowiem bez wyjątku bilety wykupione już w sobotę w cza sie zamówień. Na wtorek, na drugie przedstawienie opery dziecięcej pozostało już nie wiele.

Personal teatru próbuje w bieżącym tygodniu sztukę Czechowa „Czajka". W najbliższych dniach rozdane będą role z komedji Karola Goldoniego: „Piękna Mirandolina", której tłumaczenie zamówiła dyrekcja przed kilkoma miesiącami, chcąc jeszcze w sezonie bieżącym uczcić dwóchsetlecie włoskiego Fredry. Tłumaczenia dokonał Zygmunt Sarnecki.

Wiec ogólno-akademicki w sprawie równouprawnienia słuchaczek na tut. Uniwersytecie, który odbył się onegdaj, miał przebieg nadzwyczaj wesoły.

Na sali rozlegał się głośny młodzieńczy śmiech, który przygłuszał różne dziwaczne pomysły, projekty i wnioski podnoszone w toku dyskusyi. Zwłaszcza gdy jedna z koleżanek oświadczyła, że chce wszystko wyprowadzić „ab ovo", zgromadzeni wybuchli homerycznym śmiechem, który długo nie ustawał. Mówczyniom przerywano docinkami i okrzykami, które świadczyły, że idea równouprawnienia nie zapuściła zbyt głębokich korzeni w umysłach młodzieży, jakkolwiek przeciwko samej zasadzie nikt nie wystąpował.

Na przewodniczenie nikt nie chciał się zgodzić, wreszcie ofiarował swoje usługi p. Rose socyalista, który dzięki temu został wybrany bez kontrkandydata, i udzielił głosu referentce. Referentka miała opowiedzieć dzieje niewieściej delegacyi wybranej na zeszłorocznym wiecu, która jeździła do Wiednia, — ponieważ zaś mówiła zbyt cicho, sprawozdanie jej powtórzył p. Rose.

„A zatem była delegacya u hr. Wojciecha, lecz — staruszek „obruszył się na takie zachodnie nowinki" — była u śp. ministra oświaty, ale z powodu nieznajomości niem. języka nie mogła się z nim rozmówić, była wreszcie u referenta spraw Uniw. Ćwiklińskiego i ten oświadczył, że — wprawdzie życzenia są słuszne no — ale on nie może, jemu „nie wypada zmieniać zdania poprzednika, który był zaciętym wrogiem emancypacyi — że — no zobaczymy itd. Po tem „powtórzeniu" referatu zaczęła się burzliwa dyskusya nad obecnem stanowiskiem młodzieży w tej sprawie.

Wyłoniła się ogromna liczba projektów, pomysłów, wniosków, jeden z młodych wiecowników domagał się przez kwadrans głosu, a zgromadzenie uchwalało mu przez ten czas po kolei oburzenie, naganę i pogardę, wreszcie prezydyum wydelegowało dwóch silnych akademików, by tego żądnego głosu kolegę „wylać" ze sali, co mu się nie udało. Jeden z mowców żądał wniesienia petycyi do parlamentu, inny nawet — o zgrozo — do burżuazyjnego i reakcyjnego Sejmu chciał się udać, inny wreszcie apelował do Haagi. Ale p. Rygierówna odpowiedziała stanowczo, że nie usłucha rady kol. Krzysztonia i nie będzie traktowała z mocarstwami, ale radzi wybrać komitet i nadać mu szerokie pełnomocnictwa. Również nie usłuchano rady jednego wiecownika, by wezwać społeczeństwo do składek na cele równouprawnienia kobiet na uniwersytecie. Ostatecznie wybrano komisyę i kazano jej traktować z władzami.

— **Nowy aparat do gaszenia ognia.** W sobotę po południu na dziedzińcu m. straży pożarnej, w obec reprezentacji Rady miasta, inżynierji wojskowej, naczelników straży pożarnej m. i ochotniczej oraz przedstawicieli prasy i osób zaproszonych demonstrował inżynier p. Maksymilian Bursztyn przez siebie wynaleziony aparat do gaszenia ognia. Aparat ten, zwany „Optimus" zbliżony wyglądem do aparatu „Minimaks", jest jednak praktyczniejszy, i w gaszeniu ognia skuteczniejszy. Aparat o wadze 10 klgr. zawiera w sobie 8 litrów wody z rozczynem pewnej ilości dwuwęglanu sodu, hermetycznie zamknięte. Płyn ten bywa wypychany gazem, który się wywiązuje z kwasu solnego z zamkniętej rurki wypuszczonej z wierzchu naczynia. W razie potrzeby użycia przez uderzenie z góry ręką na kapsel, szkło się tłucze i w tej chwili wywiązuje się wewnątz gaz o ciśnieniu kilku atmosfer, który za otwarciem kranu wypycha wodę o cienkim prądzie na odległość od 4 do 9 metrów, a prąd ten da się wygodnie i dowolnie kierować we wszystkich kierunkach.

Rezultat gaszenia, zadziwiająco szybki i impregnujący. Rozniecony silny ogień z materjałów nadzwyczaj palnych, jak słomy, papieru i drzewa, przy silnym wietrze, niepozorny ten prąd w tej chwili gasił i uśmierzał. Prąd da się przerwać przez zakręcenie kurka przenieść na inne miejsce. Płyn do gaszenia nie działa szkodliwie na przedmioty oblane. Napełnienie aparatu łatwe i szybkie, działanie na mrozie nieco lepsze, a przy umiarkowanej temperaturze, w mieszkaniach, składach i biurach bardzo skuteczne, to też każdy pożar można aparatem inż. Bursztyna zgasić w zarodku, jeżeli się działa umiejętnie i przytomnie.

— **Wieczór pożegnalny.** Piękne sale Klubu pocztowego, zapełniły się wczoraj niezwykle liczną publicznością, zebraną tam na wieczorze humorystycznym, urządzonym przez b. artystę teatru ludowego w Krakowie i ulubieńca publiczności p. Władysława Kicińskiego. Na program wieczoru wczorajszego złożyły się obok monologów i kupletów, wypowiedzianych i odśpiewanych przez p. Kicińskiego, dwie wesołe jednoaktowe sztuczki „Złoty cielec" i „Piosnki tyrolskie", w których brała udział p. Kalinowska, zbierając za swą grę zasłużone huczne oklaski. Ogólnie podobał się też śpiew solowy p. Z. obdarzonego pięknym i wydoskonalonym głosem barytonowym i arcywesołe monologi żydowskie p. K. Urozmaiceniem tego sympatycznego wieczoru stanowiło udatne przedstawienie magiczne p. Aksmana oraz koncert muzyki 56. p. p., która poza wykonaniem szeregu utworów, akompaniowała wykonawcom w śpiewie.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego Krakowskiego odbędzie się we środę tj. 27 lutego o godz. 6 wieczór w Domu lekarskim. Na porządku dziennym: 1) sprawy administracyjne. 2) Dr. Ciechanowski: W sprawie braków i potrzeb szpitalnictwa galicyjskiego. 3) Dr. Bier: Zafałszowania herbaty i kawy, napotykane w Galicyi.

— **»Święty Maciej** zimę traci, albo ją zbogaci«, — mówi stare przysłowie. Wczorajszy dzień św. Macieja odznaczał się obfitością śniegu, który w południe tajał przy 4 st. R. nad zero, gdy tymczasem wieczorem termometr wskazywał 3 st. poniżej zera, tak że miasto całe okryło się cienką warstwą śniegu. Było to więc „zbogacenie" zimy. Dziś rano zimno dochodziło do 4 st. R.

— **Odczyty.** Dzisiaj odbędzie się drugi odczyt prof. Lutosławskiego „O toleranci przekonań politycznych" w sali Kopernika Collegii novi. Początek o godz. wpół do 7 wieczorem. Dochód przeznaczony na Tow. Szkoły ludowej. We wtorek trzeci odczyt p. t. „Granice zasad etycznych". Żywotny temat i szlachetny cel ściągną niewątpliwie licznych słuchaczy.

— **Ruch na kolejach.** Na szlaku Jasło-Nowy Zagórz podjęto napowrót ogólny ruch pociągów dnia 23 b. m.

Na szlakach: Kołomyja-Stefanówka i Biała-Czortkowska - Zaleszczyki podjęto napowrót ogólny ruch pociągów.

Na szlaku Strzałki-Topolnica-Sianki przywrócono napowrót ruch pociągów osobowych.

Z sali sądowej.

Przed trybunałem orzekającym sądu krajowego karnego, pod przewodnictwem radcy Ferensa, toczyła się dziś rozprawa przeciw 23 lat liczącemu Leonowi Pennarowi, subjektowi handlowemu zatrudnionemu w latach 1904, 1905 i 1906 w filii związku handlowego Kółek rolniczych w Wieliczce, oskarżonemu o zbrodnię kradzieży. Pennar jako subjekt brał płacę 90 koron miesięcznie; atoli widać nie wystarczała mu ona, gdyż według zeznań świadka Jana Burdy raczył się obficie towarami spożywczemi, a nadto miał w porze obiadowej zabierać rozmaite wiktuały do swego domu.

Pennar, przed trybunałem przyznaje, że w sklepie spożywał wymienione wiktuały, co jest w zwyczaju u personalu handlowego, zaprzecza atoli aby cokolwiek do domu zabierał.

Kierownik filii p. Sylwester Małuja, słuchany jako świadek oświadcza, że spożywanie wiktuałów sklepowych przez subjektów płatnych nie jest dozwolonem, a jedynie niepłatni praktykanci mogą z nich korzystać. Czy

Pennar zabierał wiktuały do domu, o tem nie przekonał się świadek osobiście, skonstatował jednak pewien ubytek w towarze na szkodę filii. Z tego tytułu Dyrekcja Związku handlowego Kółek rolniczych, rości sobie pretensje do odszkodowania ze strony obwinionego po 20 koron miesięcznie, ogółem w kwocie 1000 koron. Pennar w ciągu swojego pobytu na posadzie subjekta w filii w Wieliczce, złożył do kasy oszczędności 1255 koron.

Rozprawa zakończyła się uwolnieniem Pennara od oskarżenia. Związek handlowy odesłano z pretensjami na drogę cywilną.

—o—

Kronika prowincyonalna. (Kor. wł.)

Nowy Sącz. Na dochód „związku jubileuszowego Funkcyonaryuszy Kolei Państwowych" i „Towarzystwa kolonii wakacyjnych", odbędzie się pod protektoratem p. Olgi Horoszkiewiczowej żony radcy dworu i dyrektora kolei państwowych w Krakowie w dniu 2 marca b. r. w sali Towarzystwa Kasynowego w Nowym Sączu Raut połączony z Tombolą kwiatową. Współudział przyjęli p.p. Helena Zimajer Rapacka artystka teatrów warszawskich, Olga Drozdowska pianistka, J. M. Hock kapelmistrz 13 p. p., profesor Stanisław Bursa śpiewak, Józef Węgrzyn artysta teatru miejskiego w Krakowie, Chór Urzędników Dyrekcyi kolejowej w Krakowie. Akompaniament objęli p.p. Marya Bursowa i Teofil Wójcik. Orkiestra „Harmonii". Wstęp od osoby 3 kor., początek o g. 8 wiecz.

—ooOoo—

Telegramy.

—ooOoo—

Sejm.

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, odesłano do komisyi szkolnej wniosek stronnictwa centrum w sprawie podwyższenia płac nauczycieli ludowych. Wniosek uzasadniał pos. Skołyszewski.

Na wniosek komisji budżetowej, uchwalono utworzyć posadę krajowego inspektora szpitali w 6 randze urzędników Wydziału krajowego. Po dyskusji, w której brali udział referent p. Gniewosz, ks. Wilczkiewicz i p. Pilat, uchwalono wnioski komisji gospodarstwa krajowego w sprawie sadownictwa. Po referacie p. Mais sa uchwalono wnioski w sprawie założenia krajowej osady dla nieletnich przestępców.

Uchwalono wnioski komisji administracyjnej w sprawie budowy koszar, wnioski komisji gospodarstwa krajowego w sprawie szkoły rolniczej w Czernichowie.

Ostatni punkt porządku dziennego tj. sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku p. Bobrzyńskiego co do Rady szkolnej krajowej, odłożył marszałek na środę. W sprawie tej zapisało się wielu mowców do głosu.

Natępne posiedzenie odbędzie się we środę o godz. 10 przed południem.

—o—

Nowa katastrofa okrętowa.

Tryjest. (Tel. wł.) Parowiec austryjackiego „Lloyda" nazwiskiem „Imperatriks" na zachodniem wybrzeżu Krety wskutek burzy najechał na rafę podwodną i w krótkim czasie zatonął. Parowiec znajdował się na drodze do Bombaju. Szczegółów dotąd brak. Liczba ofiar w ludziach dotąd nieznana.

Tryjest. Załoga statku składała się ze 120 ludzi; oprócz tego było na nim 20 podróżnych, a między nimi niejacy państwo Grajerowscy.

Tryjest. Wieczorem nadszedł do dyr. Lloydu trochę niejasny telegram, z którego wynikałoby, że katastrofa okrętu „Imperatriks" nie jest tak wielką, jak z początku sądzono.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Kanei pod datą wczorajszą: O godz. 3-ej popoł. pierwsi rozbitki z parowca Lloydu „Imperatrix" zabrani zostali przez francuski i rosyjski okręt stacyjny oraz przez francuską łódź torpedową, i przewiezieni do Kanei względnie do Suda. Resztę osób zabrał parowiec Lloydu „Castore" Stan rannych, których umieszczono w szpitalu wojskowym i cywilnym jest zadawalniający. Pierwsza łódź ratunkowa jaką okręt „Imperatrix" spuścił na morze, została w mgnieniu oka pochłonięta przez fale.

Tryest. Dzisiaj rano otrzymała dyrekcya Lloydu telegram od ajenta swego z Kanei, który na pokładzie parowca „Castore" brał udział w ratowaniu rozbitków okrętu „Imperatrix". Według tej depeszy, wszyscy 20 pasażerów okrętu „Impertrix", oficerzy, podoficerowie z wyjątkiem trzeciego maszynisty zostali uratowani i po części przez włoski, francuski i okręt stacyjny po części przez parowiec Lloydu „Castore" zabrani i przewiezieni do Kanei. *Z załogi zatonęło 39 osób* z tego 8 arabskich palaczy. Nazwiska ofiar do tej pory nie są znane. Okręt „Imperatrix" uchodzi za stracony. Ładunek z wyjątkiem małej części uległ zniszczeniu. Na rozkaz austro-węgierskie go konsula, parowiec Lloydu „Castore" do jutra pozostaje w Kanei, poczem zabierze pasażerów i załogę w dalszą drogę.

Kancelarya gabinetowa została natychmiast o treści tej depeszy zawiadomioną.

—o—

Staroczesi przed wyborami.

Praga. Partya narodowa (staroczeska) od była wczoraj pod przewodnictwem pos. Mattusa zgromadzenie, na którem zdano sprawozdanie o rezultacie dotychczasowych pertraktacyi w sprawie koncentrayi czeskich stronnictw. Mimo, że upragnione połączenie się wszystkich stronnictw nie zostało osiągnięte, staroczeski komitet wyborczy postawił wniosek, aby celem zapobieżenia większemu rozstrzelaniu głosów przy wyborach do Rady państwa i Sejmu, pertraktowano dalej z Młodoczechami celem znalezienia sposobu wspólnego postępowania przy wyborach, aby według możności i stosunków, zgodzić się na kandydatów. Wniosek ten po żywej dyskusyi przyjęto.

—o—

Socyaliści tryesteńscy a ref. wyborcza do Sejmu.

Tryest. W mieście i okolicy odbyły się wczoraj i przedwczoraj zgromadzenia protestujące przeciw projektowi ustawy tryesteńskiego Wydziału krajowego w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej do Sejmu, względnie Rady m. Tryestu, Zgromadzenia były zwołane przez włoską partyę socyalistyczną i grupę „Edinost".

—o—

Bomba u Wittego.

Petersburg. Pet. aj. tel. upoważnioną jest do następującego oświadczenia: Kilka dzienników petersburskich doniosło, jakoby śledztwo sądowe wykazało, że maszyny piekielne, znalezione w domu Wittego, nie zawierały materjałów wybuchowych. Śledztwo sądowe wykazało, co stwierdzili sądowi rzeczoznawcy że maszyny piekielne zawierały 3 i pół funta materjału wybuchowego, i że mogły wybuchnąć skutkiem ogrzania lub wstrząśnienia.

Przyrządy zegarowe nie mogły sprowadzić wybuchu, gdyż były niezręcznie złożone. Wybuch mógł był zniszczyć wewnętrzne urządzenia domu a nawet i mur główny.

—o—

Dalszy program kadetów.

Petersburg. (Pet. aj. tel.). Minister spraw wewnętrznych zakazał planowanego na dn.27 b. m. ogólno rosyjskiego kongresu partyi kadetów. Komitet centralny partyi nie uważa obecnie za wskazane zwoływać wogóle kongres n. p. do Helsingforsu, w każdym jednak razie, przed otwarciem Dumy odbędzie się narada posłów należących do tej frakcyi w sprawie dalszej taktyki. Partya zwraca obecnie swe zamiary ku utworzeniu w Dumie silnego centrum, któreby tworzyło przeciwwagę zarówno przeciw najskrajniejszej prawicy jak i przeciw najskrajniejszej lewicy, przyczem nie zbaczałoby ani na krok z drogi lojalnej czynności ustawodawczej.

—o—

Zamach w Odessie.

Odessa. (Pet. aj. tel.) Wczoraj w południe został szef policyi von Kosberg lekko zraniony wybuchem bomby. Tajny policjant, który znajdował się w powozie, został ciężko ranny. Koń zginął. Bombę rzucono pod powóz, sprawcy nie ujęto.

—o—

Zamach na Kaukazie.

Paryż. Depesza nadeszła z Rosji de minister stwa spraw zagranicznych donosi, że syn senatora Reymonda, a zięć Lepine'a, padł ofiarą zamachu morderczego na Kaukazie, gdzie był czynnym jako inżynier. Reymond ma być ciężko rannym.

Kościół we Francyi.

Paryż. Z Rzymu donoszą ze kolegium kardynałów odbyło czterogodzinną naradę, na której ułożono plan wspólnej akcji na wypadek ostatecznego zerwania między rządem francuskim a duchowieństwem.

Biskup z Marsylii Andrieu wobec sprawozdawcy wyraził się bardzo pesymistycznie. Powiedział on, że rząd chce przyprzeć duchowieństwo do muru, aby ewentualnie kościoły zamknąć.

W najbliższej przyszłości może się okazać konieczność urządzenia prywatnej słyżby Bożej.

Paryż. Arcybiskupi Paryża, Lyonu i Bordeauks, jak donosi „Siecle" powołali do siebie podwładnych im biskupów; aby ich zawiadomić o nadeszłych z Watykanu świeżych wskazówkach.

—

Zewnętrzna polityka Francyi.

Paryż. Minister spraw zagranicznych Pichon wygłosił mowę na bankiecie, w której wskazał na to, że republika od 36 lat wytrwale i ze skutkiem stara się o strzeżenie i utrzymanie pokoju światowego, zawierając przymierze oraz nawiązując stosunki przyjazne z wszystkiemi państwami, celem wzbudzenia zaufania do zamiarów Francyi. Minister zakończył zapewnieniem, że położenie zagraniczne jest zupełnie uspokajające.

—

Nowa mówka Wilhelma.

Berlin. „Lokalanzeiger" donsi, że cesarz podczas przyjęcia prezyd. Sejmu Rzeszy, poruszył światową sytuacyę polityczną, wyciągając z niej pomyślne prognozy dla utrzymania pokoju. Cesarz miał dalej pwiedzieć, że wybory okazały zagranicy, jak usposobioną jest większość narodu niemieckiego w sprawach narodowych. To spostrzeżenie musi oddziałać na stanowisko innych mocarstw wobec Niemiec. Cesarz miał również poruszyć kwestyę ogólnego prawa wyborczego i zauważył, że prawo wyborcze, zwalczane z wielu stron, okazało się korzystnem.

W sprawie reformy mieszkań.

Wiedeń. Przy nadzwyczajnie licznym udziale przedstawicieli władz państwowych i autonomicznych odbyło się tu wczoraj konstytuujące zebranie centrali dla reformy mieszkań. Po mowach powitalnych wygłosił prof. Rauchberg z Pragi wykład o zadaniach centrali. Minister spraw wewnętrznych przyrzekł silne poparcie ze strony rządu. Po przyjęciu statutów, dokonano wyborów.

—

Haga. Onegdaj o godz. 7-ej wieczorem urządził kilkutysięczny tłum przed zamkiem manifestację na korzyść księcie Henryka niderlandzkiego, z powodu jego udziału w akcji ratunkowej po katasrofie parowca „Berlin". Śpiewano pieśni narodowe

—o—

Radca Martens we Włoszech.

Rzym. Radca państwowy Martens złożył w ciągu wczorajszego przedpołudnia bilety u rozmaitych osobistości. W południe odbyło się w rosyjskiej ambasadzie śniadanie na cześć radcy Martensa, w którem wzięli udział: włoski minister spraw zagranicznych Tittoni, podsekretarz stanu Pompili, ambasadorowie Austo-Węgier, Niemiec, Francji, Anglii, Turcji Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii, posłowie Szwecji i Serbii, oraz personal ambasady rosyjskiej.

Rzym. Król Wiktor Emanuel przyjmie dzisiaj Martensa. We wtorek odbędzie Martens konferencję z Tittonien.

—o—

Gabinet w Transwalu.

Pretoria. Pierwszy gabinet utworzony na podstawie nowej konstytucji składa się wyłącznie z członków partji „Het Volk". Szefem ga binetu jest jenerał Ludwik Botha.

—o—

Strejk w fabryce tytoniu.

Hendaye (Hiszpania północna). Robotnicy zajęci w fabrykach tytoniowych w Saint Sebastian rozpoczęli strejk. Gromady robotników przeciągają ulicami.

—o—

Orkan w Algierze.

Guelma. We wsi Mecha Hala podczas orkanu zawaliło się kilka domów. Dotąd wydobyto z pod gruzów 31 trupów.

A. DITMAR

c. k. Nadworny Dostawca, Kraków, Rynek 13.

Największy skład lamp elektrycznych, lamp naftowych lamp spirytusowych, żarowych,
w najlepszem wykończeniu.

Utrzymuje na składzie

Piece naftowe bez rur i kominów — Kuchenki naftowe i spirytusowe, lichtarze, latarnie słupkowe i ręczne, prefitki wyroby majolikowe.

Wielki wybór Garniturów na umywalnie, garniturów do kawy i herbaty według najnowszych fasonów. Garniturów do wódki i likierów,

Wyłączne zastępstwo.

Szkła belgijskiego marki St. Lambert, porcelany królewskiej fabryki, „Korona“ w Kopenhadze, szkła i fajansu angielskiego. Figur francuskich do światła elektrycznego.
Rozwóz do domów w plombowanych blaszankach **nafty cesarskiej salonowej, oraz prawdziwej amerykańskiej** w każdej żądanej ilości, po cenach targowych (W abonamencie na kupony taniej.) Na prowincye wysyłka nafty w beczkach we wtorki i piątki.

kład naftowy ul. Grodzka l. 13.

HALA RYBNA

w Krakowie, na Małym Rynku.

Poleca na bieżący tydzień i wysyła pocztą lub koleją na prowincyę po najniższych cenach za zaliczką:

Ryby morskie, jak **Łupacze** drobne i wielkie.
Kabliony, Łososie i Okunie morskie.
Flądorki do smażenia, **Ozorowce** (Rothzungen).
Szołdry (Heilbut) i na części, **Turboty** (Steinbut) i **Starniew** (prawdziwe Soles.

Ryby rzeczne, jak **Szczupaki** i **Karpie** żywe.
Szczupaki świeżo zamrażane, po K. 1·60—2.— za kg.
Sandacze „ „ „ „ 2.—do 2.40 za kg.
Łososie różowe (3—6 kg. sztuka) po K. 5.— za kg.
Wyzinę rosyjską na części po K. 3.— za kg.
Kawior jesiotrowy, białuży i carski w puszczkach od $^1/_{16}$ do kg. po cenach za $^1/_2$ kg. K. 12.—, K. 16.—, 24.— i 28.—.
Majonezy gotowe, przewyborne, w słoikach, po K. 1.60 i 3.—.
Ser litewski prawdziwy, przewyborny i pikantny, za kg. K. 3.20.
Sygi rosyjskie, wędzone, Biklingi, Szproty, Łososiośledzie wędzone, Łosoś rzeczny różowy, wędzony, dkg. tylko 6 hal.
Marynaty i **Konserwy** z ryb w największym wyborze, pierwszej tylko jakości i najtaniej.

Szczegółowe cenniki wysyłam na żądanie gratis i franko.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych

pod firmą

R. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo 3206

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen,

tudzież specyalne lecznicze ja: litową, bromową, jodopą, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

Dla głuchych

niezbędną jest A. Plobnera świeżo ulepszona trąbka słuchowa (D. R. G. M. 269 339 zgłoszenie patentu zagr.) Z doskonałym skutkiem stosowana przy szumie w uszach, nerwowych cierpieniach uszu itp. Jeżeli pacyent nie jest zu ełnie głuchy, to przez tę trąbkę słuchową może częściowo napowrót odzyskać słuch. Można nosić w uchu prawie zupełnie nie dostrzegalnie. Tysiące w użyciu. Wiele podziękowań od stron i poleceń od lekarzy. Wysyła za zaliczką lub poprzed. nadesłaniem kwoty. Cena za sztukę 10 kor. 2 sztuki 18 kor. Prospekt z pismami dziękczynnemi bezpłatnie przez:

C. Poehlmann, München W. 85, Königinstasse.4

Żona moja, która od 5 lat cierpiała na silny szum w uszach i tępy słuch, wyleczyła się całkowicie po trzechmiesięcznem zaledwie stosowaniu Pańskiej trąbki słuchowej, i donosi z radością, że dziś dopiero po 5 latach mogła po raz pierwszy słyszeć chód zegarka. O. K. Ulm.

Nr ins. 8.

HALA LICYTACYJNA

c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, Św. Jana 3.

Środa, dnia 27 lutego 1907 o godz. 9 i w dniach następnych będą sprzedane:
Lustro z komodą i płytą marmurową, umywalnia z płytą marmurową, lampa wisząca, dwa obrazy na szkle, lexikon Meyera 19 tomów, dywan, dwie pary firanek z karniszami, stolik 8 boczny na 3 nogach, stół do jadalni, 2 poduszki i 2 jaśki z pierza, 2 kapy bawełniane, kapelusze damskie filcowe i słomkowe oraz dodatki do tych kapeluszy, pióra itp., kołnierzyki męskie, serwetki, rękawiczki, 3 książki zawierające wzory do pisania listów.

Kraków, dnia 25-go lutego 1907 roku.

Bliższe szczegóły na tablicach, w hali umieszczonych.

Wysoki zarobek uboczny

We **wszystkich większych miastach Galicyi zachodniej** zostaną przyjęci przez wielkie Krajowe Towarzystwo Asekuracyjne **odpowiedni zastępcy** do objęcia ajencyi za dobrą **prowizyą,** ewentualnie **za dyetami.**

Laicy będą dokładnie pouczeni. Niemiecki i polski język wymagany.

Oferty należy wysłać do p. E. Hoinkes, Bielsko, Hauptstrasse 1.

- - - USTAWA - - -
Nowej Reformy wyborczej

do nabycia w SEKRETARYACIE POL. CENTRUM LUD. Kraków św. Krzyża 7.

Przy cierpieniach żołądka

występują wskutek zaniedbanych zaburzeń organów trawienia najczęściej: **brak apetytu, zatwardzenie, palenie w piersiach** (zgaga), **wzdęcie, zły posmak, bole głowy** etc. i są nierzadko przyczyną wielkiej szkody na zdrowiu jeżeli się rychło temu nie zapobiegnie.

Jako znakomity środek przeciw wszystkim objawom zepsutego żołądka zyskały sobie od dziesiątek lat jako krople mariacelskie ogólnie znane i ulubione 2179 12

Brady'ego krople żołądkowe

z powodu swojego pobudzającego apetyt i wzmacniającego działania, powszechne uznanie. Cena za flaszkę wraz ze sposobem użycia K.—·80. Flaszka podwójna K 1·40.

Przy zakupnie w aptekach żądać wyraźnie tylko prawdziwych kropli żołądkowych Brady'ego i nie dać się namówić na coś innego. Zwracać proszę przytem uwagę na opakowanie w czerwone fałdowane podełko z wizerunkiem Matki Boskiej jako marki ochronnej i podpisem C. Brady

Główny skład C. Brady'ego apteka Wien I., Fleischmark, Nr 1. 377 za pobraniem lub zaliczką Koron 5 sześć małych, Kor. 4·50 trzy duże flaszki opłatnie, bez dalszych kosztów.

Suknie damskie

od 3-ch koron.

Sukienki dziecinne od 1-ej korony przyjmuje się do roboty. Ul. Ogrodowa l. 6 na dole, wprost bramy (Kleparz).

Celujący uczeń VII kl. gimn. poszukuje [205

lekcyi lub pisania

Wiad. u port. hotelu Drezdeńskiego.

Czyste prawdziwe **WINA WĘGIERSKIE** przeważnie z własnych winnic są zawsze w jednakowej dobroci tanio w magazynie

JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie Rynek 34.

Pożyczki

Kilka milionów do dyspozycyi dla każdego w każdej wysokości (także 200 000 koron w całości jako osobisty kredyt) z poręczeniem lub bez na $4^1/_2$—$5^1/_2$%. Również na realności. Korzystna amortyzacya. Zapewniam dyskretne i szybkie załatwienie. **Staudner Adam, Budapest** Weiznerring 31. [69

OGŁOSZENIE.

Wiosenny Jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 11 marca 1907 rozpocznie się w Krakowie wiosenny trzechdniowy jarmak na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark ten odbywać się będzie na placu „Groble“, a konie znajdą pomieszczenie w stajniach pryw., w domach zajezdnych i hotelach.

Wykaz stajen prywatnych, domów zajezdnych i hoteli dla pomieszczenia koni przejrzeć można w Wydziale III Magistratu (pl. WW. Swiętych L. 6, róg ul. Brackiej, na part. drzwi 5) w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 z południa.

Dnia 12 marca 1907 (wtorek) odbędzie się na powyższym placu głów. jarmark na konie włościańskie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa
dnia 11 lutego 1907 r.
Prezydent miasta: **Dr. Leo.**
(Przedruk nie będzie płacony).

Organomistrz

Wojciech Rytko w Lipniku No. 160 przy Bielsku i Białej. Wykonywa nowe **organy, fissharmonie** oraz uskutecznia naprawę tych instrumentów po bajecznie niskich cenach.

Polecą swe usługi Wieleb. urzędom parafialnym i komitetom kościelnym ich łaskawej pamięci. [211

Od 40 lat znana **herbata z rączką** jest zawsze doskonała i świeża Herbata Ceylon Darling po K. **1.30** za $^1/_4$ funt. Herbata Ceylon Gonar po 1.70 za $^1/_4$ funta są wyborne gatunki w Margarynie JuliuszaGrossego w Krakowie, Rynek 37.

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PASÓW maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie, ul. Kanonicza l. 18.

- Jabłka sztetyny -

wysyła w 5 klgr. koszykach po 3 kor. z opłatą poczt. [220
Zarząd Dóbr Zwiernik p. Pilzno.

Pożyczek na 6¼%

bez jakichkolwiek dodatków, za kondyktem na poborach i złożeniem policy życiowej udziela

Spółka kredytowa

członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Basztowa 9 urzędnikom państwowym i innym, mającym podobne warunki do uzyskania emerytury.

Bezpłatne wyjaśnienia i formularze wprost lub przez wszystk zastępstwa Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Znakomite

skrzypce

autentyczne włoskie stare, o nader śpiewnym tonie: **Giacomo Zanoli (Verona) 1750.** za 125 złr. do sprzedania w **Wyższej Szkole Skrzypcowej**
Plac Matejki 3. Od 1 do 2.

Dwóch pisarzy

młodszych do biura i podróży w sprawach agencyjnych przyjmi **Bronisław Krasicki, Kraków,** ulic Szewska L. 23. [217

Akademik

(Polak), słuch. praw udziela lekcy i konwersacyi języka niemieckieg ewentualnie również języków chor wackiego i serbskiego. Wiadomo w Administracyi.

Wdowa lat 30 poszukuje ob wiązku w sklepie, za bo gospodynię, lub jakiegokol innego. „Marya“ poste res Żywiec.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem St. Tomaszewskiego w Krakowie.